

Zenon Guldon

"Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572-1696", Zofia Trawicka, Kielce 1985 : [recenzja]

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 15, 486-488

1986/1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miast czy prac z zakresu dziejów społeczno-gospodarczych regionu. A przecież w drugiej połowie XIX w. ludność wyznania mojżeszowego stanowiła ponad połowę ludności miejskiej guberni kieleckiej i radomskiej, a i w okresie międzywojennym dominowała zwłaszcza w mniejszych ośrodkach miejskich. Pilnym zadaniem regionalnej historiografii jest więc przyswojenie i wykorzystanie chociażby literatury w językach żydowskim i hebrajskim. Dotyczy to, rzecz oczywista, nie tylko badań nad rzemiosłem.

Omawiana praca przedstawia stan liczebny, rozmieszczenie terytorialne i strukturę rzemiosła oraz położenie ekonomiczne i warunki bytu rzemieślników. Ostatni rozdział sygnalizuje jedynie wybrane elementy działalności i pozycji społecznej rzemiosła. Poza zakresem zainteresowań Autorki znalazły się zagadnienia z zakresu historii kultury materialnej czy historii techniki, wymagające zresztą wykorzystania zupełnie innych źródeł. Integralną część pracy stanowi 58 tabel statystycznych, w których nie brak usterek. Tak na przykład z tab. 21 wynika, że w powiecie będzińskim liczba warsztatów rzemieślniczych w latach 1930–1937 zmalała z 3518 do 3478, co Autorce daje wzrost o 60,4%. W powiecie częstochowskim spadek ilości warsztatów z 3482 do 1653 oznacza według Autorki wzrost o 35,6%. Dla mniej zorientowanego czytelnika niejasne może okazać się pojęcie kategorii zakładów przemysłowych (tab. 5).

W sumie otrzymaliśmy jednak interesującą pracę, wypełniającą istotną lukę w znajomości dziejów społeczno-gospodarczych Kielecczyzny w XX w.

Zenon Guldon

ZOFIA TRAWICKA: SEJMIK WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO W LATACH 1572–1696, Kielce 1985, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. J. Kochanowskiego, ss. 346.

Celem recenzowanej pracy jest omówienie składu, organizacji i działalności sejmiku województwa sandomierskiego w latach 1572–1696. Rozdział I, zatytułowany niezbyt precyzyjnie „Przeszłość i struktura województwa sandomierskiego”, pełni charakter wstępu rzeczowego. Autorka omawia tu podziały administracyjne, ograniczając się do powiatów, które były jedynie jednostkami sądowymi, a nie administracyjnymi, i pomijając kościelne podziały administracyjne. Z kolei przedstawia strukturę społeczno-ekonomiczną szlachty sandomierskiej w XVI w. Dla przedstwienia tego zagadnienia w okresie późniejszym konieczne jest wykorzystanie rejestrów pogłównego z lat 1662–1676. Rozdział kończy zasygnalizowanie problemu genezy sejmiku i miejsca obrad, którym była zazwyczaj kolegiata opatowska. Daje się odczuć brak dokładniejszych informacji o samym Opatowie, który już w 2. poł. XVI w. był prężnym ośrodkiem gospodarczym i największym skupiskiem ludności wyznania mojżeszowego w całym województwie sandomierskim. Starozakonni zaczęli osiedlać się w Opatowie w początkach XVI w. — w 1538 r. w mieście zarejestrowano cztery rodziny żydowskie¹. Dla dalszego rozwoju osadnictwa żydowskiego istotne znaczenie miał przywilej właściciela miasta Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła z 29 maja 1571 r., na mocy którego Żydzi uzyskali potwierdzenie szerokich uprawnień gospodarczych — „czego z dawna w używaniu byli”². W 1578 r. w mieście było co najmniej 80 starozakonnych³. W 1633 r. właściciel miasta zezwolił Żydom opatowskim na „wolne budowanie, mrowanie na gruncie ich bożnice, szkoły i szpitala,

¹ F. Kiryk, *Opatów XIII–XVI w.*, „Studia Historyczne”, 1984, z. 2, s. 188.

² Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD) Warszawa, Dokumenty pergaminowe, sygn. 5749.

³ Źródła Dziejowe, t. XIV, Warszawa 1886, s. 204.

także i domów do mieszkania”⁴. W 1634 r. poświadczono jest istnienie odrębnej dzielnicy żydowskiej⁵. W 1639 r. Żydzi opatowscy oskarżyli przed sądem biskupim kanonika Szymona Zelowskiego o to, że razem ze scholarami i niektórymi mieszkańcami Opatowa zniszczył nagrobki na cmentarzu żydowskim. Kanonik zrobił to, ponieważ starozakonnicy w Wielki Piątek urządzili targ w rynku, a w święto Wielkiejnocy otworzyli jatki dla sprzedaży mięsa. W związku z tym mowa jest nawet o rozruchach w mieście. Biskup skazał kanonika na trzymiesięczne rekolekcje w klasztorze św. Katarzyny pod Bodzentynem⁶. W 1649 r. Żydzi opatowscy zostali oskarżeni o popełnienie mordu rytualnego⁷. Mimo tych konfliktów z ludnością chrześcijańską kupcy żydowscy z Opatowa odgrywali znaczącą rolę w handlu, m.in. z Gdańskiem⁸. Poważne straty ponieśli starozakonnicy w okresie potopu szwedzkiego. Z kroniki „Tit hajawen” Samuela Fejbisza, syna Natana Feitla z Wiednia, wynika, że wojska polskie wymordowały w Opatowie 200 rodzin żydowskich⁹. Po wojnach szwedzkich z połowy XVII w. Opatów z 172 dymami ustępował znacznie stołecznemu Sandomierzowi, w którym znajdowało się 361 dymów¹⁰. W 1662 r. w Opatowie mieszkało 977 osób (bez dzieci do lat 10 oraz starców i żebraków), w tym 266 Żydów¹¹. W 2. poł. XVII w. miejscowi starozakonnicy ponosili poważne straty wskutek konkurencji osiedlających się w Opatowie Żydów

z innych miast. W związku z tym żydowski Sejm Czterech Ziem w 1687 r. zakazał obcym Żydom osiedlania się w Opatowie bez zgody miejscowego kahału. Tego typu uprawnienia wcześniej przyznane zostały jedynie kahałom we Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Lublinie¹². Przez cały czas więc omawiany w pracy Z. Trawickiej okres Opatów pozostawał żywym organizmem gospodarczym, w którym poważną rolę odgrywała ludność wyznania mojżeszowego.

Zasadnicze rozdziały pracy dotyczą składu, organizacji i działalności sejmiku sandomierskiego. Dla badacza dziejów gospodarczo-społecznych najbardziej interesujący wydaje się rozdział VI: „Poglądy społeczne sejmiku”, przedstawiający stosunek szlachty do miast i mieszczaństwa, Żydów i innych mniejszości, ludzi luźnych i chłopów oraz indygenatów i nobilitacji. Wydaje się, że Autorka pomniejsza rolę ludności żydowskiej na terenie województwa sandomierskiego w XVI w. (s. 174). Z badań prowadzonych przez mnie wspólnie z mgr. Karolem Krzysztankiem, a dotyczących miast lewobrzeżnej części województwa sandomierskiego, wynika, że większe lub mniejsze skupiska ludności żydowskiej istniały w takich miastach królewskich, jak: Chęciny (pierwsza wzmianka z 1564 r.), Nowe Miasto Korczyn (1557), Opoczno (1501), Połaniec (1564), Przedbórz (1595), Radom (1568), Sandomierz (1367), Stopnica (1567), Szydłów (1470), Wiślica (1514) i Zwoleni (1554). W późniejszym okresie Żydzi pojawiają się w: Kozienicach (1607), Pierzchnicy (1660–1664), Radoszycach (1615), Ryczywole (1677) i Solcu (1660). Najstarsze wzmianki o Żydach w miastach szlacheckich dotyczą: Iwanisk (1578), Janowca (1571), Kurozwek (1578), Opatowa (1538), Pacanowa (1578), Pińczowa (1576), Sienna (1576), Staszowa (1578), Szydłowca (1585) i Tarłowa (1571). W XVII w. Żydzi mieszkali też w: Bogorii (1662), Chmielniku (1630), Gniewoszowie (1693), Gowarczowie (1662), Jedlińsku (1674), Kazanowie (1662), Klimontowie (1655), Lipsku (1662), Nieznamirowicach (1676), Oleśnicy (1676), Ostrowcu (1637), Ożarówie (1616), Przytyku (1676), Rakowie (1607), Seceminie (1649), Sobkowie (1662) i we Włoszczowie

⁴ J. Bursztyn, *Żydzi opatowscy na przełomie 17 i 18 w.*, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Prace magisterskie, sygn. 8, s. 6.

⁵ M. Balaban, *Opatow*, (w:) *Evrejskaja Enciklopedija*, t. XII, Petersburg (b.r.w.), s. 98.

⁶ A. Bastrzykowski, *Kolegiata św. Marcina w Opatowie i jej kapituła*, cz. II, Ostrowiec 1948, s. 88.

⁷ S. Żuchowski, *Proces kryminalny o niewinne dzieci Jerzego Krasnowskiego już to trzecie roku 1710 dnia 18 sierpnia okrutnie od Żydów zamordowane... roku 1713 do druku podany*, Sandomierz (b.r.w.), s. 96.

⁸ J. Malecki, *Związki handlowe miast polskich z Gdańskiem w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Wrocław 1968, s. 53.

⁹ J. Bursztyn, op. cit., s. 7–8.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Sangušków, sygn. 170, p. 344.

¹¹ Z. Guldon, *Ludność żydowska w miastach województwa sandomierskiego w II połowie XVII w.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, 1982, nr 3–4, tab. 2.

¹² M. Balaban, op. cit., s. 98–99

(1662). Inaczej wyglądała sytuacja w miastach kościelnych, zamkniętych dla osadnictwa żydowskiego. Do wyjątków należy Opatowiec benedyktynów tynieckich, gdzie w 1578 r. przebywało 6 starozakonnych¹³.

Autorka nie zajmuje się wpływem sejmiku na życie gospodarcze Opatowa. W literaturze przedmiotu brak zgodności, czy duży napływ szlachty na sejmy i sejmiki wpływał pozytywnie czy też negatywnie na stan miast, w których odbywały się obrady. Nie ulega wątpliwości, że często dochodziło do zatargów szlachty i jej służby z mieszczanami. Świadczy o tym chociażby laudum sejmiku opatowskiego z 18 listopada 1722 r.: „Zagęszczona licencyja chłopców, którzy Żydów opatowskich podczas obrad naszych nachodzić i rabować zwykła i stąd *causare* tumulty, więc *obviando inconvenientiis* onej *in futurum spondemus* sobie, że zaraz po obraniu JMPana marszałka w kole naszym na uśmierzenie tak zbytnej licencyi IMPanów delegatów tenże JMP marszałek z powiatów podać po jednemu powinien będzie. A ci *cum adminiculo* przytomnych IMPanów obywatelów kongresom naszym takowych *coercere* i sądzić będą. Ponieważ sama synagoga nie z żadnej powinności, ale *ex bene placito et libera sponte offert* im po zł 40 na każdy sejmik, który by się pierwszego dnia nie zerwał, żeby *pacifice* handle swoje prowadzić mogli podczas sejmików *et securitas* IMciom stojącym w gospodach miasta żydowskiego była”¹⁴. Tak więc Żydzi pieniędzmi starali się zapewnić sobie bezpieczeństwo podczas obrad sejmikowych. Podobnie postępowano w okresie późniejszym, o czym świadczy dyspozycja właściciela miasta z 12 października 1758 r.: „Podczas sejmików ażeby chłopcy kołowi wiołency i rabunków po Żydach i sklepach ich nie robili, JP gubernator z starszych, zachęciwszy wcześniej do siebie, honorarium oświadczy i proporcjonalnie ukontentować bez znacznej kahału ekspensy starać się będzie, szukając w tym protekcji przytomnych senatorów i ichmościów urzędników”¹⁵. W każ-

dym razie wydaje się, że biorąc pod uwagę stan gospodarczy Opatowa i jego rolę w wymianie handlowej stwierdzić można, że sejmiki wywierały pozytywny wpływ na rozwój miasta. Są to dla oceny pracy sprawy marginalne. Omawiana rozprawa dotyczy przecież przede wszystkim spraw ustrojowych i w tym zakresie stanowi istotne osiągnięcie nie tylko regionalnej historiografii.

Zenon Guldon

¹³ Liczebność skupisk żydowskich w 2. połowie XVII w. przedstawia Z. Guldon, op. cit. tab. 2.

¹⁴ AGAD Warszawa, Archiwum Gospodarcze Wilanowskie. Administracja Dóbr Opatów, sygn. I, 2.

¹⁵ Ibidem, Anteriora, sygn. 102, p. 279.